

2784

208b

TOWARZYSTWO OGRODNICZE

W KRAKOWIE.



Nr. XI.



W KRAKOWIE.

Nakładem Towarzystwa ogrodniczego Krakowskiego.

CZCIONKAMI Drukarni Związkowej.

pod zarządem A. Szyjewskiego.

1895.

Sprawozdanie z posiedzenia

z dnia 3 kwietnia 1895 r. *)

Po odczytaniu i przyjęciu bez dyskusji protokołu z poprzedniego posiedzenia, prezes zdaje sprawę z działalności Wydziału za miesiąc ubiegły. Głównymi czynnościami Wydziału były; ostateczne załatwienie sprawy premiów w nasionach i starania o ufundowanie medałów Towarzystwa. Prezydujący zawiadamia przytem, że drzewka na premie zostały wysłane w połowie marca i prawdopodobnie wkrótce nadejdą, odbierać je będzie można w ogrodzie miejskim przy ulicy Lubicz.

Sprawozdanie przewodniczącego przyjęte zostaje bez dyskusji.

*) Z powodu choroby Sekretarza i feryj letnich, druk sprawozdań miesięcznych Towarzystwa znacznie się spóźnił. Gdy skutkiem tego odczyty wygłaszane na posiedzeniach, straciły swą aktualność, niektóre z nich nie mogłyby, bez znaczniejszych kosztów ze względu na ryciny, być ogłoszone, a kasa Tow. w roku obecnym, wskutek odmowy subwencji ze strony Wydziału krajowego, bardzo małe posiada zasoby; przeto biuro Tow. Ogrodniczego postanowiło ogłoszenie wszystkich odczytów wygłoszonych po 1 kwietnia, tymczasowo zawiesić.

Z kolei następuje sprawozdanie przewodniczącego, prof. Janczewskiego, ze świeżo wydanej niemieckiej pomologii, Gaucher: „*Pomologie des praktischen Obstzüchters*“. Prelegent wykazuje wady i zalety książki, uważając ją jednak w ogóle za bardzo dobry nabytek, ze względu na dokładność tablic, z których wiele jest doskonałych, a także ze względu na opisy dokładne, pouczające i wiódcoźnie na długiej obserwacji oparte. Za to brak w książce wielu powszechnie hodowanych owoców, znajdują się też znowu takie, które na hodowlę mało zasługują.

Po sprawozdaniu z książki Gaucher'a, następuje odczyt p. Brzezińskiego: „O drzewach szpalerowych“. Prelegent przedstawia historię form drzew szpalerowych, ich zalety i wady, a także korzyści szpaleru i jego znaczenie w hodowli drzew w ogóle.

Ponieważ w kwestyach poruszonych w odczytach, nikt głosu nie zabiera, przewodniczący wnosi następny punkt porządku dziennego, a mianowicie: wnioski członków.

P. Dihm stawia wniosek następującej treści: Towarzystwo zakupuje własnym kosztem przyrządy i urządzenia do przerabiania owoców, a mianowicie do ich suszenia i wyrabiania win owocowych. Przyrządy te wypożyczane będą członkom za niewielką opłatą i na czas pewien.

Po krótkiej dyskusji wniosek odesłany zostaje do Wydziału, który po opracowaniu go i zasięgnięciu rady ludzi kompetentnych, ma go przedstawić na najbliższem ogólnem zebraniu Towarzystwa.

Po załatwieniu wniosku p. Dihma, wobec braku innych, posiedzenie zostaje zamknięte.

Sprawozdanie z posiedzenia

z dnia 9 maja 1995 r.

Po otwarciu posiedzenia odczytany zostaje i przyjęty bez dyskusji protokół z poprzedniego zebrania.

Prezydujący zdaje sprawę z działalności Tow. za miesiąc ubiegły, podnosi sprawę premjów w drzewkach owocowych, które zostały już rozdane pomiędzy członków Towarzystwa. Pozostała reszta drzewek posadzona jest tymczasowo w ogrodzie Studium Rolniczego na Prądniku i odstępowana będzie członkom w jesieni po cenach kosztu. Co do premjów w roślinach pokojowych, to można je będzie odbierać w lokalu Tow. w dniu oznaczonym przez Wydział. Prezydujący wspomina o odmownej odpowiedzi, jaką otrzymało Tow. od Wydziału krajowego, na petycję z żądaniem subwencji i przechodzi do sprawy medalów, która wkrótce ma być pomyślnie załatwioną. Medal wykonany już został przez p. Stachiewicza, stampila kosztować będzie 300 zł. w. a. Summa ta jednak zostanie pokryta bez obciążania budżetu Towarzystwa.

Po sprawozdaniu przewodniczącego zabiera głos p. Lippoman i objaśnia sprawę podań naszych o subwencye do Wydziału krajowego i Ministerium Rolnictwa. Na pierwszą nadeszła odpowiedź odmowna, jest jednak

nadzieja, że ponowiwszy podanie w roku przyszłym, subwencję z tej strony otrzymamy. Co do Ministerium, to stamtąd otrzymać możemy niewielką subwencję w tym jeszcze roku.

Z kolei p. Rożański odczytuje ułożony w porozumieniu z Wydziałem referat, w sprawie zakupu przyrządów do suszenia owoców i wyłaczania wina. Referent jest stanowczo przeciwny zakupywaniu suszarni, a to z racji, że suszarnia dobra przenośną być nie może, produkt zaś otrzymywany w małych suszarniach jest lichy i kosztowny. Za praktyczne uważa zakupienie młynka i prasy do wyrabiania napojów owocowych, jeżeli znajdzie się najmniej ośmiu członków, którzy przyrządy te będą od Tow. wypożyczali.

Po dłuższej dyskusyi projekt p. Rożańskiego przechodzi większością głosów.

Następuje odczyt p. Szawłowskiego „O klonach“, demonstrowany licznymi okazami gałązek tych drzew z liśćmi i kwiatami. Po odczycie, wobec tego, że nikt nie zabiera głosu, posiedzenie zostaje zamknięte.

Sprawozdanie z posiedzenia

z dnia 14 czerwca 1895 r.

Protokół z poprzedniego posiedzenia odczytany zostaje i przyjęty bez dyskusyi. Prezydujący zabiera głos w sprawie medalów Tow., stampila do nich jest już gotową i wkrótce odbite zostaną pierwsze medale, które

posłużyć mają na nagrody wystawców na nadchodzącej wystawie róż.

Dr. Goliński, sekretarz komitetu wystawy róż i truskawek, zdaje sprawę z działalności tego komitetu w zastępstwie przewodniczącego. Sprawozdanie przyjęte zostaje bez dyskusyi.

Następuje odczyt Dra Golińskiego „O różach“. Prelegent zaznaczywszy udział botaników w rozwoju ogrodnictwa w ogóle, a szczególnie w odkryciu i opisanu nowych gatunków róż, przechodzi do historyi kultury tych roślin i ich klasyfikacyi. Odczyt objaśniony jest bardzo licznymi okazami kwiatów i gałązek obciętych, a także roślin w doniczkach.

Ponieważ ani w dyskusyi nad odczytem, ani we wnioskach członków nikt nie zabiera głosu, posiedzenie zostaje zamknięte.

Sprawozdanie z posiedzenia

z dnia 3 lipca 1895 r.

Po otwarciu posiedzenia przewodniczący wzywa p. Maleckiego do odczytania protokołu, w zastępstwie nieobecnego sekretarza. Protokół z poprzedniego posiedzenia zostaje odczytany i przyjęty bez dyskusyi.

P. Dr. Goliński zdaje sprawę z ostatniej wystawy róż, wylicza wystawców i zwiedzających, których było do 1000, nie licząc członków. Zdaniem p. Golińskiego, pomimo trudnych warunków, wystawa przyniosła zna-

czną korzyść moralną Towarzystwu, sprawozdawca wnosi podziękowanie p. Freege'mu od komitetu za starania, jakich dołożył w obesłaniu wystawy.

Z porządku dziennego następuje sprawa projektowanej wystawy kwiatów wiosennych w r. 1896. W dyskusyi biorą udział pp. Janczewski, Abłamowicz i Goliński, poczem zapada większością głosów uchwała, że wystawa odbędzie się między 15 i 20 kwietnia, a program szczegółowy ma być przez Wydział ułożony i rozesłany w listopadzie r. b.

Wobec interpelacyi p. Freege'go, że Tow. do komitetu wystawy róż nie powołało żadnego z ogrodników handlujących, po odpowiedzi p. Maleckiego, wyłuszczającej przyczyny tego, zebranie uchwała, żeby Wydział powołał do komitetu wystawy wiosennej trzech właścicieli głównych zakładów ogrodniczych miejscowych.

Dr. Goliński wnosi projekt utworzenia sekcyi kwiatowej Tow., przedstawia projekt jej ustawy i programu działania. Po krótkiej dyskusyi zgromadzenie uprasza Dra Golińskiego o zajęcie się uorganizowaniem tej sekcyi.

Następuje pogadanka prof. Janczewskiego o truskawkach, ich siewkach, mieszańcach i zachowywaniu się tych roślin przy krzyżowaniu gatunków, objaśniając je okazami, otrzymanymi w ogrodzie Studium Rolniczego na Prądniku.

P. Malecki przedstawia zgromadzonym dobór jaskrów z ogrodu miejskiego, mówi o ich gatunkach, odmianach i hodowli.

Po pogadance p. Maleckiego posiedzenie zamknięto.

Sprawozdanie z posiedzenia

z dnia 9 października 1895 r.

Po otwarciu posiedzenia prezydujący zawiadamia o śmierci członka, pani Olgi Cyfrowiczowej, i wzywa do uczczenia pamięci jej przez powstanie.

Protokół z poprzedniego posiedzenia zostaje odczytany i przyjęty bez dyskusji.

Prezydujący zdaje następnie sprawę z działalności Towarzystwa za miesiąc ubiegły. Odczytanym zostaje reskrypt Ministerstwa rolnictwa z d. 26 sierpnia r. b., w którym Ministerstwo obiecując Towarzysztwu subwencję na utrzymanie wieczornych kursów ogrodnictwa, wzywa je do podania szczegółowego programu tych kursów, preliminarza kosztów i nazwisk wykładających. Wydział z powodu nagłości sam ułożył preliminarz i wraz z programem wysłał go przez komitet c. k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego, obowiązując się tem samem do utrzymania kursów w ciągu zimy r. 1895/6.

P. Dihm wnosi, żeby Zgromadzenie zatwierdziło działanie Wydziału w sprawie odpowiedzi Ministerstwu i kursów, i ażeby jednocześnie wyznaczyło 150 zł. w. a. z kasy Tow. na utrzymanie kursów, niezależnie od spodziewanej subwencji. Wniosek p. Dihma przechodzi jednogłośnie.

P. Malecki zdaje sprawę z działalności komitetu, mającego w dniu 13 i 14 b. m. urządzić w lokalu Tow. wystawę owoców dla członków i wprowadzonych przez

nich gości. Ze sprawozdania wynika, że wystawa, wobec licznie zgłaszających się wystawców, zapowiada się dobrze.

Z kolei następuje sprawozdanie p. Dra Golińskiego z ostatniej warszawskiej wystawy ogrodniczej. Prelegent przechodząc wszystkie działy ogrodnictwa tam reprezentowane, zaznacza ogromny ich rozwój w ostatnich latach, szczególnie postęp uwydatnia się w kwieciarstwie i sztuce wiązania bukietów.

P. Brzeziński pokazuje zgromadzonym owoce kasztana jadalnego, pochodzące z okolic Wieliczki. Owoce są w znacznej części puste, inne zawierają ziarna niewyrośnięte dostatecznie, drzewa jednak są zdrowe i podobno od mrozu nie cierpią, choć nie otrzymują żadnych szczególnych starań. Po dyskusyi nad tym przedmiotem pani Wiśniewska dodaje, że otrzymywała z okolicy Krzeszowic owoce kasztanów o wiele większe i regularniejsze. Drzewa również były zdrowe i już duże.

Po dyskusyi nad przedstawionymi okazami posiedzenie zamknięto.

Sprawozdanie z posiedzenia

z dnia 6 listopada 1895 r.

Protokół z poprzedniego posiedzenia odczytany i przyjęty.

Prezydujący zdaje sprawozdanie z działalności Tow. za miesiąc ubiegły. Podnosi wysłanie petycji o subwen-

kursa ogrodnictwa, przez całkowite zwolnienie ich od opłaty za te wykłady. Wydział Tow. ma zawiadomić o tej rezolucyi uczennice, bądź przez odniesienie się do Dyrekcyi Seminarium, bądź przez odezwę. Po krótkiej dyskusyi wniosek zostaje przyjęty i przekazany Wydziałowi do wykonania.

P. Müldner stawia wniosek rozdawania dzieciom nasion i roślin, podnosząc znaczenie hodowli roślin pokojowych, jako środka pedagogicznego. Na wniosek p. Maleckiego, który właśnie w tej samej materii ma mieć odczyt, dyskusyę p. Müldnera odłożono do następnego posiedzenia, poczem w braku innych wniosków posiedzenie zostaje zamknięte.

Sprawozdanie z posiedzenia

z dnia 11 grudnia 1895 r.

Po odczytaniu i przyjęciu bez dyskusyi sprawozdania z poprzedniego posiedzenia, prezydujący zdaje sprawę z działalności Tow. za miesiąc ubiegły. Zawiadania o otrzymaniu od Ministerstwa rolnictwa subwencji w sumie 500 zł. na prowadzenie wieczornych kursów ogrodnictwa i subwencji 100 zł. od Rady miejskiej Krakowa na cele ogólne Towarzystwa. Mówi o nieprzychylnej odpowiedzi Dyrekcyi Seminarium nauczycielskiego żeńskiego w Krakowie na odezwę Wydziału Towarzystwa Ogrodniczego w myśl przyjętego na ostatnim posiedzeniu wniosku pani Wiśniewskiej.

P. Malecki zdaje sprawę z działalności Komitetu wystawy wiosennej w roku przyszłym, przedstawia przytem ułożony i wydrukowany program wystawy.

Dr. Goliński zdaje sprawę z działalności Komisji owocowej, przyczem podnosi przyjęty już przez Wydział projekt Komisji, żeby Towarzystwo pośredniczyło w zamianach lub sprzedażach artykułów ogrodnich między członkami, przez pozwolenie wywieszania ogłoszeń w lokalu Tow.

Sprawozdanie Dra Golińskiego przyjęte zostaje bez dyskusji.

P. Malecki wygłasza odczyt pod tytułem: „Dzieci i rośliny“, w którym podnosi pedagogiczny wpływ hodowli roślin pokojowych na umysły dziecinne i znaczenie, jakie mieć to może na duchowy rozwój przyszłych pokoleń. Wnosi przytem, żeby za przykładem innych Towarzystw zagranicznych podjąć inicjatywę w tym względzie.

Wniosek p. Maleckiego zostaje po krótkiej dyskusji odesłany do Wydziału dla zbadania i szczegółowego opracowania.

Panna hr. Mieroszowska mówi o dereniu, jako drzewie owocowym. Podnosi jego znaczenie pod tym względem, z racji różnych użytków, do jakich nadaje się jagoda dereniu, co popiera przedstawieniem różnych przerobów dereniowych.

Przysłaną przez ks. kan. Drohojowskiego, wyhodowaną w jego ogrodzie, a mało znaną warzywną roślinę — *Oxalis Deppei* — przedstawia p. Brzeziński, podnosząc przytem jej zalety jako rośliny ozdobnej.

Prof. Janczewski przedstawia wyhodowane u siebie okazy owoców nowej gruszki zimowej „le Lectier“, informując jednocześnie zgromadzonych o pochodzeniu drzewa i jego zachowywaniu się.

Wobec braku wniosków członków, posiedzenie zamknięto.





